

Dariusz Cichocki

Aleksander Dubiński (1924-2002) - uczony, nauczyciel, przewodnik

Almanach Karaimski 3, 121-124

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Aleksander Dubiński (1924–2002) – uczony, nauczyciel, przewodnik

Dariusz Cichocki

Uniwersytet Warszawski
Wydział Orientalistyczny

Aleksander Dubiński (1924–2002) –
a Scholar, a Teacher, and a Guide

Summary: Dr Aleksander Dubiński was my first teacher of Turkish grammar. His research encompassed various fields of Turkology – from linguistics to religion. In this short essay I have tried to present his academic work from the perspective of his students' education and his influence on the development of Polish Turkology.

Keywords: Turkology, Karaims, linguistics, religion, Aleksander Dubiński

Kiedy w 1971 roku pojawiłem się w Instytucie Orientalistycznym, aby rozpocząć studia w Zakładzie Turkologii i Iranistyki, zetknąłem się na pierwszych zajęciach z gramatyki opisowej języka tureckiego z wykładowcą niepozornego wzrostu, mówiącym cicho i niespiesznie z lekkim kresowym akcentem. Wiedziałem tylko tyle, że dr Dubiński będzie nas uczył podstaw języka, który później miał się stać fundamentem naszego dalszego życia zawodowego.

Nie miałem pojęcia, że dr Dubiński jest Karaimem i że odgrywa w tej niewielkiej grupie etnicznej i wyznaniowej istotną rolę. Nie opowiadał o swojej przeszłości i o swoich krajanach od razu. Oswajał się z nami, a my z nim i wpał nam w łagodny, niemniej konsekwentny sposób wiedzę o strukturze współczesnego języka tureckiego. Dopiero nieco później, kiedy byliśmy na drugim i trzecim roku, zaczął nam opowiadać o swoich korzeniach i młodości, nie

zapominając jednocześnie przekazywać nam wiedzę o tym, że w wydawało by się jednolitej etnicznie Polsce, w której się wychowaliśmy, istnieją już niewielkie grupy ludzi o jakże różnej od naszej kulturze, historii i wyznaniu.

To dzięki niemu Karaimi przestali być dla mnie tajemniczą, nieznaną grupą, lecz stali się bliżsi, bardziej znani, a przez to „swoi”. Ten dyskretny, wręcz delikatny sposób przekazywania młodym adeptom turkologii wiedzy był znacznie bardziej skuteczny niż wiele najeżonych datami, faktami i teoriami wykładów poświęconych wybranym ludom i ich kulturom.

Nie znałem jeszcze wtedy dorobku naukowego doktora Dubińskiego, ale swoją wiedzą ugruntował we mnie przekonanie, że jest on znaczący nie tylko dla żyjących w Polsce Karaimów, narażonych na całkowite rozproszenie w polskim żywiole, lecz również dla kilku pokoleń turkologów.

Uczył nas dr Dubiński nie tylko szacunku dla inności, lecz również pokazywał podstawowe narzędzia, które miały nam umożliwić docieranie w przeszłości do kultury ludów turkijskich. To dzięki Niemu dowiedziałem się, jakże cenna jest umiejętność posługiwania się słownikami nie tylko współczesnego języka tureckiego, jaką ważną umiejętnością jest opanowanie i interpretacja materiału leksykalnego, a także jak istotne znaczenie ma wiedza dotycząca sąsiadów. Jako urodzony na Kresach w 1924 roku Aleksander Dubiński wychowywał się nie tylko wśród Karaimów, lecz także – co często podkreślał podczas wykładów i rozmów – wśród Litwinów, Żydów, Polaków i Rosjan.

W 1974 roku na jednym z zajęć pokazał nam *Słownik karaimsko-rosyjsko-polski*¹, dzieło, które po wielu latach prac mieszanego zespołu redakcyjnego, w którego skład wchodził między innymi prof. Ananiasz i Włodzimierz Zajączkowski, Seraja Szapszał, Nikołaj Baskakow, Kenesbaj Musajew. Dubiński miał w jego powstaniu znaczący udział, znał bowiem znakomicie język karaimski nie tylko w rodzimej odmianie trockiej, lecz również – dzięki żonie, Annie z Nowickich Dubińskiej – łucko-halickiej. I chociaż słownik ten ukazał się tak późno, dr Dubiński promieniał radością, przekazując nam nie tylko informacje o jego powstaniu, lecz także ucząc nas, jak się taki słownik tworzy i jakie w związku z tą pracą pojawiają się trudności leksykograficzne.

Zainteresowania Aleksandra Dubińskiego nie ograniczały się jedynie do leksykografii, której poświęcił wiele prac². Jako wszechstronny turkolog

¹ *Karaimsko-russko-pol'skij slovar'*, red. N. A. Baskakow, A. Zajączkowski, S. M. Szapszał, Moskwa 1974.

² A. Dubiński, *Caraimica. Prace karaimoznawcze*, red. T. Majda, Warszawa 1994, s. 23–34.

koncentrował swoje badania również na zagadnieniach dotyczących Tatarów polskich. Ukoronowaniem tych badań była przygotowana wraz z Piotrem Borawskim i wydana w 1986 roku monografia poświęcona tej grupie etniczno-wyznaniowej³, w której autorzy bardzo szczegółowo przedstawili historię osadnictwa tatarskiego w Rzeczypospolitej.

Jako językoznawca pisał o języku polskich i litewskich Tatarów⁴, a także w artykułach publikowanych w periodykach tureckich przypominał, że ta niewielka grupa etniczna ciągle istnieje, rozwija się i kultywuje swoje tradycje⁵.

Odkąd w 1953 roku podjął pracę na Uniwersytecie Warszawskim opublikował ponad 150 prac naukowych, które pokazują, jak szerokie miał zainteresowania w dziedzinie turkologii. Zainteresowania te znajdują również odzwierciedlenie w tematach prac magisterskich napisanych pod kierunkiem Aleksandra Dubińskiego. Śledząc szybko postępujące zmiany w leksyce współczesnego języka tureckiego, w latach siedemdziesiątych, osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia, kierował zainteresowania swoich magistrantów ku badaniom nad nowoczesną, specjalistyczną terminologią, która powstawała wraz z napływem do Turcji nowoczesnych technologii. Z inspiracji dr Dubińskiego powstały prace magisterskie poświęcone reformie języka tureckiego, terminologii religijnej, teatralnej, zapożyczeniom w gwarach środowiskowych, czy wreszcie terminologii neologizmów technicznych.

Aleksander Dubiński prowadził część swoich badań jedynie na podstawie źródeł pisanych, albowiem badania terenowe, a co za tym idzie wyjazdy zagraniczne były w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych sporadyczne z powodów politycznych. Dopiero liberalizacja polityki paszportowej i większe otwarcie się na Europę Zachodnią pozwoliły polskim uczonym, w tym również orientalistom, na prowadzenie badań za granicą oraz w tamtejszych instytucjach naukowych i bibliotekach. Aleksandrowi Dubińskiemu udało się również uczestniczyć w kilku wyjazdach terenowych (do rodzinnych Trok dzięki temu, że był członkiem zespołu redakcyjnego „Słownika karaimsko-rosyjsko-polskiego”) i uzyskać zagraniczne stypendium do Francji.

³ P. Borawski, A. Dubiński, *Tatarzy polscy. Dzieje, obrzędy, legendy, tradycje*, Warszawa 1986.

⁴ A. Dubiński, *Zametki o jazyke litovskich tatar*, „Voprosy jazykoznanii” 1972, nr 1, s. 82–88; tegoż, *Charakterystyka języka Tatarów polsko-litewskich*, „Acta Baltico-Slavica” 1981, nr 14, s. 83–90.

⁵ A. Dubiński, *Polonya-Litvanya Tatarlarının halk inançlarından bir örnek*, „Emel” 1988, nr 168, s. 33–36; tegoż, *Polonya-Litvanya Tatarlarının yazılı metinlerde kullandıkları Türkçe*, „Emel” 1988, nr 169, s. 6–12.

Kiedy się przegląda archiwalne dokumenty dotyczące działalności społecznej Aleksandra Dubińskiego, można dojść do wniosku, że – jak większość Polaków – starał się on nie angażować w tzw. działalność polityczno-społeczną w Polsce pod panowaniem PZPR. Nie oznacza to jednak, że zamknąwszy się w czterech ścianach uniwersytetu, tkwił na „emigracji wewnętrznej”. Wręcz przeciwnie: w tych niełatwych dla wielu czasach brał czynny udział w życiu społeczności karaimskiej w Polsce, utrzymywał kontakty z Karaimami z Trok i Halicza, prowadził korespondencję naukową ze znanymi karaimistami i turkologami, a także uczestniczył w życiu krajowej i międzynarodowej społeczności naukowej – był członkiem Societas Uralo-Altaica, Societé Asiatique, członkiem Komitetu Wykonawczego Oddziału Europejskiego w Genewie Światowej Konferencji na Rzecz Religii i Pokoju (The World Conference on Religion and Peace), a także przez wiele lat pełnił funkcję wiceprezesa Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego.

Do 1983 roku starsi i młodzi turkolodzy musieli czerpać wiedzę o języku tureckim z obcojęzycznych gramatyk i słowników. W owym roku ukazał się pierwszy *Słownik turecko-polski i polsko-turecki*, którego Aleksander Dubiński – wraz z Lucyną Antonowicz-Bauer – był współautorem. Zamieścił w nim także zarys gramatyki tureckiej. Słownik ten był wielokrotnie wznawiany (ostatnie wydanie w 2008 roku) i tak popularny w środowisku turkologicznym, że nawet na słynnym Sahaflar Çarşısı (Bazarze Antykwariuszów) w Stambule można było nabyć jego piracką kopię. Dzisiaj, w dobie słowników elektronicznych oraz nowego *Słownika turecko-polskiego*, przygotowanego własnym sumptem przez Marię Kozłowską⁶, wydawać się może, że stracił nieco na znaczeniu. Niemniej studenci nadal po niego sięgają, a dla badaczy leksyki tureckiej może być on cennym źródłem do badań nad zmianami słownictwa i przyczynami tych zmian we współczesnym języku tureckim.

Wchodząc do gmachu Porektorskiego, gdzie nadal ma swoją siedzibę dzisiaj już Wydział Orientalistyczny, za każdym razem patrzę na niewielkie drzwi oznaczone numerem 120 i wspominam, że za nimi przez kilkadziesiąt lat pracował w ciszy gabinetu dr Dubiński, uczony, nauczyciel – serdeczny i życzliwy przewodnik młodzieży turkologicznej po „egzotycznej” kulturze Karaimów, która istniała i nadal się rozwija jakże blisko nas. Mam nadzieję, że zobaczę jeszcze kiedyś na tych skromnych drzwiach tabliczkę: Sala Polskich Karaimologów. Wśród nich Aleksander Dubiński z pewnością zajmuje ważne miejsce.

⁶ M. Kozłowska, *Słownik turecko-polski. Türkçe-Lehçe Sözlük*, Warszawa 2006.